

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/komunikaty/197614,TEKST-AUDIO-15-lutego-1979-r-miala-miejsce-jedna-z-najbardziej-tajemniczych-kata.html>
28.02.2026, 02:35

[TEKST + AUDIO] 15 lutego 1979 r. miała miejsce jedna z najbardziej tajemniczych katastrof PRL

Warszawska Rotunda, będąca siedzibą banku PKO, położona tak, jak dzisiaj, u zbiegu ul. Marszałkowskiej i Al. Jerozolimskich, jakby uniosła się w powietrze a później „pękła” jak „bańka mydlana”. Z Rotundy pozostał tylko szkielet oraz tony gruzu i szkła. Zginęło 49 osób, a 135 zostało rannych. Katastrofa w Rotundzie była największą tragedią w historii powojennej Warszawy. Budynek został zniszczony w 70%, ale już w październiku 1979 roku został odbudowany.

14.02.2024

Zwykły dzień

Był zimowy lutowy czwartek 15 lutego 1979 roku. Kilka minut po 12.30. W Rotundzie PKO w Warszawie u zbiegu Marszałkowskiej i Alej Jerozolimskich kłębił się tłum klientów. Na dwadzieścia minut przed końcem pierwszej zmiany w banku znajdowało się około 170 pracowników i ok. 300 klientów. Nic nie wskazywało, że tego dnia dojdzie do największej tragedii w historii powojennej Warszawy.

O godzinie 12.37 rozległ się potężny huk. Cały gmach uniósł się nagle, niczym – jak relacjonowali świadkowie zdarzenia – „bańka mydlana”, po czym „pękł”. Z przeszklonych ścian na ulice runęły tafle szkła, a wszystkie kondygnacje zapadły się do podziemi. Uszkodzone zostały także sąsiednie budynki. W katastrofie zginęło 49 osób, a 135 zostało rannych. Na mocy rozporządzenia Prezydium Rady Narodowej m.st. Warszawy dzień 16 lutego 1979 ogłoszono dniem żałoby narodowej.

Wybuch gazu czy sabotaż?

Rotunda, nazywana przez Warszawiaków „czapką generalską” powstała w latach 1960-1966 według projektu Zbigniewa Karpińskiego. Jest charakterystyczną częścią zespołu architektoniczno-urbanistycznego, tzw. Ściany Wschodniej, wpisanego w 2003 roku na listę dóbr kultury współczesnej. Nikt nie spodziewał się, że budynek zyska „sławę” w wyniku tragicznego wybuchu.

Na początku nie brakowało również komentarzy i plotek, że ktoś celowo mógł dopuścić się sabotażu na złość władzy komunistycznej. Podejrzewano nawet obcokrajowców z Bliskiego Wschodu, przebywających w tym czasie w Warszawie. Jednak pogląd szybko zweryfikowano, uznając, że w Polsce nie ma problemu terroryzmu. Zdarzały się również spekulacje bardziej sensacyjne, np. że wybuch był dziełem działaczy opozycji, a konkretnie Komitetu Obrony Robotników albo też, iż odwrotnie – był on prowokacją ze strony peerelowskich władz w celu „zaostrezenia kursu przeciwko opozycji”. Ostatecznie wykluczono udział osób trzecich.

Według wszelkich danych przyczyną był wybuch gazu, spowodowany był zbyt mocno dokręconą śrubą mocującą zawór. W połowie lutego 1979 roku miała miejsce tzw. „zima stulecia” nazwana tak ze względu na duże opady śniegu i bardzo niskie temperatury. Na początku spekulowano, że to właśnie zalegający śnieg na dachu mógł być główną przyczyną wybuchu. Jednak, jak się miało

później okazać, śnieg faktycznie odegrał rolę w tej tragedii, ale tylko pośrednio.

Pokrywa śnieżna uniemożliwiła wydostanie się gazu ziemnego na powierzchnię, a niska temperatura spowodowała wykroplenie się substancji zapachowej, ostrzegającej o ulatniającym się gazie. W wyniku zbiegu okoliczności pozbawiony znacznika zapachowego gaz przedostał się do równolegle ułożonej, 12-otworowej obudowy przewodów instalacji telekomunikacyjnej, a stamtąd do wnętrza budynku, gdzie doszło do zwarcia instalacji elektrycznej. W efekcie tego nastąpił wybuch.

Przygotowany na zlecenie ówczesnych władz raport mówił także o licznych zaniedbaniach, których można było uniknąć: „przy sprawnym, odpowiedzialnym, skoordynowanym i zgodnym z obowiązującymi przepisami działaniu którejkolwiek ze służb miejskich i kierownictwa Rotundy PKO BP, uniknięcie wypadku było bardzo prawdopodobne”. Do dnia dzisiejszego wybuch Warszawskiej Rotundy pozostaje jedną z największych tragedii w historii miasta Warszawy.

Zachęcamy również do zapoznania się z materiałami dotyczącymi PRL i historii powojennej Warszawy, które się znajdują w portalu przystanekhistoria.pl i na innych stronach IPN:

- Andrzej Boboli, [„Siedem pożarów na VII Zjazd”](#)
- Maria Chodyko, [Sztuka i architektura Niepodległej](#)
- Paweł Głuszek, [Katastrofa w Wielkopolskim Przedsiębiorstwie Przemysłu Ziemniaczanego](#)

AUDIO:

Aby zobaczyć odtworzyć włącz JavaScript

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)

Centrala



Rotunda po wybuchu IPN BU PF 2361 305

Pliki do pobrania

[dr Grzegorz Majchrzak o wybuchu gazu w warszawskiej Rotundzie PKO \(mp3, 10.19 MB\)](#)

[dr Grzegorz Majchrzak o wybuchu gazu w warszawskiej Rotundzie PKO \(wav, 74.86 MB\)](#)